

# TURYSTYKA Podhalanska



Święto Pastorała w Lipnicy Wielkiej, str. 30

Spisisko Watra w Niedzicy, str. 35

## GÓRALSKA PROHIBICJA



ROK XIX Nr 27/2014  
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT)  
USA \$ 3 9 lipca 2009 r.

Nr indeksu 3794 0  
ISSN 1231-5818

WATRACH, PIENINACH W CHICAGO I TORONTO

UKAZUJĄ SIĘ  
**SIEROCKIE**

**Babcia oparzyła wnuczka**  
Połdnian z Poronina zaprzemiali 55-letnią młodszą Sierockiego, która w czasie rodzinnej sprzeczki oblała wronę kłosem 8-letniego wnuka  
str. 4

**NOWY TARG**  
**Rozpuda na Brzozowej**  
Mieszkańcy ul. Brzozowej w Nowym Targu stoczyli bitwę w obronie kilkunastu drzew i wygrali  
str. 4

**SZCZAWNICA**  
**Na złodzieju czapka gore**  
Coś mu strzeliło do głowy, więc zabójczy czerwony kamień i napisał na bank. Chociaż po drodze zgubił pieniądze i upadł, odpowiadając za przeważnie przestępstwo  
str. 10

**LUDZMIERZ**  
**Miłosny obłąd**  
„Byłabym ty moja?” – wyje pod oknem miłośnika. Chodził dookoła a pociągnięty, krzyknął, zawołał. I tak co dzień, co noc... od czterech lat.  
str. 14

**NOWY TARG**  
**Poważni niepoważni**  
Radny, chirurg, apotekarz, biznesmen. Poważni nowotarscy nie bawią się w teatr.  
str. 25

**ZAKOPANE**  
**Slums w sercu miasta**  
Nowy właściciel domu oddał niechcianemu lokatelowi wodę, a potem prąd. Los niepełnosprawnej osoby zamieszkałej w piętrowym domu  
str. 27

Jurek Jurecki

**Górale na Gubałówce tracą koncesję na sprzedaż piwa. – Jesteśmy ofiarami hipokryzji zakopiańskich radnych – mówią oburzeni. To dopiero wierzchołek góry lodowej.**

Zanim swoje podjęcie białe mała a najczystsza zakopiańska restauracja „U Wnuka”, bo znajdują się zbyt blisko Starego Kościoła, „Guzdowo Kuchnia” przy Krupniczych już nie może handlować piwem. Straciła koncesję restauracje „Mikrykarnia” i „PDM”. Odrzuciła zakopiańskich braci i kwiłtów. Słynna restauracja „Salska”, należąca do parcia Andrzeja Guza Mostowego, nie otrzyma kolejnej koncesji na alkohol, bo jest zbyt blisko budowlanki. W miasteczku nowego prawa nie ma mowy o sprzedaży piwa pod nazwą „Zakopiański Wód” na placu pod Gubałówką. Zakwalifikowała do niej stacja PKL, jako dworca wykłonna tam handel alkoholem. Niewykonalne, że zbyt blisko odległości dworca PKP od dwóch lokalnych hoteli „Strasza” i „Mardoc”, nie wprostując już o „Kolejczki”, zamieścił ich właściciel do zapewnienia mrowiastu alkoholi.

zaczęła od przepływu dotychczas uzyskiwana koncesję na handel alkoholem. Od Młoc doł górale zbierają tu podpiły, aby odjąć sobie zapotrzebowanie granic konsumpcyjnym ich przepływem. – Jurek nie podjąłem, wahałem się, bo nie chce mi się wstąpić, a to dzieje się naprawdę – mówi Słodczyka.

**Trzeźwość niedogodna**

Barba wybuchła w Zakopanem w ubiegłym roku, kiedy pod jej ywym niezwyczajną aktywności w tej mierze Piotra Sambora, naczelnego redaktora miesięcznika Radia Alex, i naczków ze strony Józefa Figla, redaktora z PKP-u, na co dzień kontrolnego z parcia na Chyrowicach. Rada Miasta zmobilizowała uchwaliła z lat 90. o wychowach w trzeźwość. W zakopiańscy sposób przapadł wówczas projekt, który zakładał obniżenie prawa lokalnego w tym względzie. – Nie pomagają opinia, wzmocnienie obywateli nieczynne, dawnej uchwały „Przebiegowość uchwały, która pogrywa tylnąk przedsięwzięcia kubi z naszego miasta – mówi jeden z zakopiańskich radnych – Wypowiedzi krótkiego i niezadowolony strach wzięcia nadejść przed nowa miasto i na trykcie z strony dworowców. To była przegrana bitwa, bo kępie to ludzi bezdługości i zamiast tego wykonywał na kwiatostach zakopiańskich przepływu w jej mieście. Miano na to dowody Alkoholu nie wzięły się jej przez zwiększenie o 50 procent odległości baru od dworca kolejowego – radny parcia o nie podważa jego naradki. – Co ci to? Wydział – dołaje.

doko czenie str. 14

**Miss na Wyspach Bahama**

Besta Zolot

**Miss Polonia z góralskimi akcentami**

Miss Polonia – Anglika Iłobowiczka wygrała w sierpniowych wyborach Miss Universe 2009 na Wyspach Bahama w miasteczku Krawczyńska-Owczarni. Była na niej dworety góralki. Podczas jednej z konferencji kandydatek na Miss Universe wystąpiła w strojach narodowych. – Zamieszkuje w mieście polskim, które nie będzie straciło regionalizmu, tylko będzie taką wyjątkową, polską reprezentacją – mówi Iłobowiczka. Krawczyńska-Owczarni, mała i wieloletnie nagradzana profesorka. A że inspiracje folkowe zawsze były jej bliskie (kolekcje – „Zwabiło mnie echo z Tat”, „Za sobą... w Świe”), z zadaniem postawiła sobie bez trudu.



doko czenie str. 14